



## Moim jedynym bogactwem jest miłość

Urodzinowy dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 23.11.2000 r.  
w Prasanthi Nilajam

### Ucieleśnienia miłości!

Jest wielu ludzi, którzy badają i zgłębiają naturę boskości, lecz nieliczni rozumieją jej prawdziwego ducha. Ci, którzy uświadamiają sobie boskość, są doprawdy szczęśliwcami. W rzeczywistości nie można jej w pełni pojąć. Jednak człowiek, który uświadamia sobie taką samą zasadę atmy w innych, jakiej sam doświadcza, może zrozumieć boskość, niezależnie od tego, czy jest głową rodziny czy wyrzeczonym. Boskość jest w nim mocno ugruntowana. Sam staje się boskością.

Milioner może jeść tylko pokarm, a nie złoto. To zasada równości ludzkości. Bóg mieszka w każdym człowieku. Boskość istnieje jednakowo we wszystkim – w tym, co dobre lub złe, prawe lub nieprawe, święte lub nieświęte. Od czasów starożytnych mędrzy próbowali rozwiązać tę zagadkę. Wedyjski mędrzec oznajmił: *Wedahametam aditja warnam tamasa parastat* – znam kosmiczną istotę, która jaśnieje blaskiem tysiąca słońc i trwa ponad ciemnością. W dzisiejszych czasach uczeni zgłębiają naturę boskości zgodnie z własnymi spostrzeżeniami i wysuwają różne teorie.

Wszeczeńświat podlega trzem procesom: stwarzaniu, podtrzymywaniu i zniszczeniu, czyli rozpadowi. Nikt nie może zaprzeczyć tej prawdzie; uczeni nie mogą też jej zanegować. To uniwersalna prawda, którą dostrzega człowiek. To, co się rodzi, jest podtrzymywane i ostatecznie zostaje zniszczone. To bezpośredni dowód boskości. Jeśli zastanawiacie się nad tymi podstawowymi prawdami, istnienie boskości staje się oczywiste. Można jej doświadczyć także w życiu codziennym. Dla przykładu, widzieliście „tańczące lwy” z Malezji (zespół zaprezentował tradycyjny taniec lwa przed dyskursem, który Swami wygłosił na stadionie Hill View Stadium 23 listopada 2000 roku). Jednak nie są to prawdziwe lwy. Niemniej widząc je, możecie dojść do wniosku, że istnieją prawdziwe stworzenia zwane lwami. W podobny sposób prawie każdy przedmiot życia codziennego wskazuje na boskość. Słodycz w trzcinie cukrowej lub ostry smak papryczek chili, kwaśny smak tamaryndowca lub gorzki smak owoców drzewa neem to oznaki boskości. Gwiazdy na niebie, blask słońca, chłód księżycy oraz wznoszenie się i opadanie fal morskich to również wskazówki odnośnie boskiej zasady. Chociaż bezpośrednio nie ukazują wam Boga jako takiego, to przedstawiają konkretne dowody na istnienie boskiej zasady.

W społeczeństwie są różni urzędnicy państwowi, tacy jak minister edukacji, poborca podatkowy czy policjant odpowiedzialny za prawo i porządek, a nad nimi wszystkimi jest premier. Tak samo we wszeczeńświecie Brahma odpowiada za stwarzanie, Wisznu – za ochronę, a Śiwa – za rozpad. Lecz zwierzchnikiem tych wszystkich działań jest boskość. Muzułmanie nazywają ją zasadą, Allachem. Każda wiara ma swoją nazwę boskości. Bharatijowie i ludzie Zachodu mają wspólne angielskie określenie – Bóg. W słowie Bóg (ang. God) *G* oznacza tworzenie (generation) tj. stwarzanie, *o* – połączenie (organization), a *d* – rozpad (dissolution). Tak więc słowo Bóg zawiera wszystkie trzy aspekty, mianowicie stwarzanie, podtrzymywanie i rozpad. Przyjmując te dowody, ludzie upowszechniają zasadę boskości. Potwierdzona czy niepotwierdzona, prawda jest prawdą. Bóg istnieje. Gdzie On jest? Jest On wszechobecny. Istnieje we wszystkich formach. Obecna w ludziach boskość jest oczywista. Sam fakt, że dzisiaj przyjeżdża was tutaj setki tysięcy, jest dowodem waszej miłości do Boga. Miłość jest dowodem boskości. Napętniliście swoje serca miłością do Bhagawana. Nie ma większej błogości niż ta.

## Ucieleśnienia miłości!

Każdy człowiek musi koniecznie z wiarą w siebie podejmować się każdego zadania. Jeśli oczekujecie od innych, że będą was szanować i kochać, najpierw powinniście ich szanować i kochać. Nie okazując szacunku lub miłości innym ludziom, nie oczekujecie od nich odwzajemnienia uczuć. Podobnie, jeśli kochacie Boga, Bóg kocha was. Życie składa się z reakcji, oddźwięku i odbicia. Otrzymujecie dokładnie to, co uczynicie innym.

Jakie przesłanie mogę wam dzisiaj przekazać? Gdy was widzę, moje serce przepętnia miłość. Gdy widzę was tak wielu wyrażających miłość do Mnie, Moja radość nie ma granic. Nikomu z was nie wysłałem zaproszenia. Moja miłość przyciągnęła was do Mnie. Wasza miłość do Boga i miłość Boga do was to prawdziwe przesłanie. Co można głosić jako przesłanie? Ja daję, a wy bierzecie, wy dajecie, a ja biorę. Taka wymiana to prawdziwy związek między człowiekiem i Bogiem. Bądźcie szczęśliwi i pełni błogości. Poszerzajcie swój wymiar duchowy. Żyćcie z mocnym przekonaniem, że istnieje jedna boskość, która mieszka we wszystkim.

Dlaczego rząd ustanowił prawo powołujące do życia organy, takie jak policja i wojsko? Zrobił to wyłącznie w celu ochrony kraju. Policja karze winnych. Jeśli nie ma osób łamiących prawo, policja w ogóle nie jest potrzebna. Podobnie, wasze złe czyny ściągają karę, a wasze dobre czyny – nagrodę. Taka jest teoria karmy. Lecz człowiek obwinia Boga, jeśli spotyka go kara. To wielki błąd. Upewnijcie się, że nie macie w sobie odrobiny zła. Wówczas nie musicie martwić się o karę. Osoby, które miały was ukarać, przyjdą i was ochronią.

Powiedziałem, że człowiek jest ucieleśnieniem atmy. Powiedziałem wam również, że atma jest niezniszczalna. Ten odwieczny byt ukazuje waszą wieczność. Stwarzaniem, podtrzymywaniem i rozpadem w pełni kieruje Bóg. Przejawia się On we wszystkich żywiotach. Z takim silnym przekonaniem osiągniecie sukces, niezależnie od tego, gdzie pójdziecie i do jakiego kraju pojedziecie. Zasada duchowa głosi: „Uwierz w siebie”. To znaczy, przede wszystkim poznaj siebie. Każdy zadaje pytanie: „Kim jesteś?”. Nikt nie pyta: „Kim jestem?”. Gdy ktoś zada ci pytanie „Kim jesteś?”, odpowiedź, że jesteś taki a taki, że pochodzisz z takiego a takiego miejsca albo że wykonujesz taką a taką pracę, nie jest właściwa. „Jestem atmą” to jedyna prawidłowa odpowiedź. Ciało i umysł są nietrwałe. Myślenie, że jesteście ciałem lub umysłem, to poważny błąd. Porzućcie to poczucie i rozpoznajcie atnę, która daje siłę do działania tak ciału jak i umysłowi. Każdy jest przejawieniem atmy. To przejawienie rozszerzyło się wszędzie. Ta wszystko przenikająca zasada atmy jest kosmiczną zasadą. Musicie starać się rozpoznać tę kosmiczną moc. Być może uważacie, że jest to bardzo trudne, ale to niezwykle łatwe. Wasze przywiązanie do ciała powoduje, że to wydaje się trudne. *Sarwa bhuta namaskaram keshawam pratigacchati* – pozdrowienia dla wszystkich istot, które ostatecznie osiągną Boga, ponieważ Bóg jest w każdym. W Bhagawadgicie Pan Krizna mówi: *Mamajwamszo dźiwaloke dźiwabhuta sanathana* – odwieczna atma obecna we wszystkich istotach jest częścią mojej istoty.

Jeśli ptak wleci do sali z lustrami, widzi wiele odbić swojej własnej postaci. Myśli, że jest tam mnóstwo ptaków i że są to jego rywale. Dlatego rozbija lustro, a szkło pęka na kawałki. Teraz widzi tyle ptaków, ile jest odłamków luster. Jeśli wszystkie lustro rozbije się na małe części, nie widać obrazu i ptak odlatuje. Jest to stan ignorancji. Z drugiej strony, gdy mądry człowiek wejdzie do sali luster, rozpoznaje wszystkie swoje odbicia i czuje się szczęśliwy.

Tak samo prawdziwą istotą ludzką jest ten, kto widzi siebie we wszystkich innych i patrzy na nich jak na własne odbicie. Przejawiony pierwiastek widoczny w świecie zewnętrznym jest taki sam jak ten, który istnieje w człowieku. Nazwy, formy i umiejętności postrzega się jako oddzielne, lecz są to tylko odbicia. Prawda jest taka, że ja i ty jesteśmy jednym. Boskość jest dokładnie w tobie, a nie oddzielnie. Nie jest specjalnie umieszczona w świątyni, w meczecie ani w innym miejscu kultu. To, co

próbujecie zobaczyć w meczecie lub w świątyni, znajduje się w was. Każdą sadhanę podejmuje się po to, by doświadczyć tej wewnętrznej rzeczywistości.

Każdy człowiek jest zależny od narodzin i śmierci. Czas między narodzinami i śmiercią stanowi długość jego życia. Człowiek rośnie i słabnie, lecz jego wewnętrzny duch nie podlega zmianom. Tylko ciało przechodzi zmiany. Dziecko dorasta, aby stać się dorosłym i dziadkiem. Opis się różni, ale człowiek jest ten sam. Podobnie Bóg ma wiele imion i form, ale boskość jest tylko jedna. *Ekam sat wiprah bahudha wadanti* – prawda jest jedna, ale uczeni nazywają ją wieloma nazwami. Uświadamiając sobie tę prawdę, musicie szanować i kochać wszystkich oraz sprawiać wszystkim radość. Wtedy staniesz się Bogiem. Jeśli tylko zaakceptujesz prawdę, że we wszystkich jest ta sama boskość, wówczas nie będzie poczucia dwoistości. Być może myślisz, że to bardzo trudne, ale jest to niezwykle łatwe. Twoja nieumiejętność rozpoznania tej prawdy jest spowodowana wadą twojego widzenia, a nie stworzenia. Nie korygując swojego błędnego widzenia, obwiniasz stworzenie. W stworzeniu nie ma wad. W stworzeniu jest jedność; w twoim widzeniu jest dwoistość.

Z wiarą w siebie możecie pomyślnie zrealizować każde zadanie; oto mały przykład. Abraham Lincoln urodził się w bardzo ubogiej rodzinie w Ameryce. Jego matka Nancy ciężko pracowała, aby go wykształcić. Gdy Lincoln poszedł do szkoły, inne dzieci nabijały się z niego z powodu jego ubrania i ubóstwa. Lincoln nie mógł tego znieść i powiedział matce: „Matko, moi szkolni koledzy bardzo się ze mnie naśmiewają. Proszę kup mi dobre ubrania”. Przytulając go, matka oznajmiła: „Synu, najpierw musisz zrozumieć nasze położenie. Nie jesteśmy dobrze sytuowani. Nawet jedzenie to dla nas problem. Jak w tej sytuacji możesz oczekiwać modnych ubrań? Postępuj zgodnie ze swoim statusem. Prędzej czy później osiągniesz poziom właściwy dla swoich zasług. Nie zrażaj się szyderstwami innych ludzi. Żyj z wiarą w siebie. Wiara w siebie jest źródłem wszelkiej pomyślności”. W ten sposób matka dodała mu otuchy. Od tej chwili Lincoln nabrał wielkiej wiary w siebie i ze szczerym wysiłkiem kontynuował studia oraz działania. Nigdy o nic się nie martwił. Jego zbroją była wiara w siebie. Nie posiadając bogactwa materialnego i wygód, został obdarzony wielką wiarą w siebie.

Matka Lincolnna odeszła po pewnym czasie. Jednak jej mądre słowa mocno zakorzeniły się w sercu chłopaka. Ojciec Lincolnna ożenił się po raz drugi. To dość powszechna praktyka wśród ludzi Zachodu. Macocha Lincolnna także darzyła go wielką miłością i zachęcała do tego, aby wytrwał na drodze, jaką wskazała mu matka. Lincoln cały czas miał ciężko w życiu. Chciał zdobyć pracę. Jednak uważał, że niezależność będzie lepsza niż służenie innym i założył własny interes. Prowadził go w najbardziej prawy sposób. Lecz jego trudności piętrzyły się, a długi rosły. Lincoln nie ustawał w działaniach, czerpiąc siłę z rady swojej matki, niezależnie od problemów. Poniósł dotkliwą porażkę w interesie. W końcu musiał wszystko sprzedać. Ciężko pracował, aby spłacić wszystkie długi.

*Nie ma gorszej choroby jak być dłużnikiem.*

*Nie ma większego miłosierdzia niż nakarmienie głodnego.*

*Nie ma większych bogów niż rodzice.*

*Nie ma większej dharmy niż współczucie.*

*Nie ma większej korzyści niż towarzystwo ludzi dobrych.*

*Nie ma większego nieprzyjaciela niż gniew.*

*Nie ma większego bogactwa niż dobra reputacja.*

*Zła reputacja to sama śmierć.*

*Nie ma piękniejszej ozdoby niż intonowanie imienia Boga.*

Lincoln żył dokładnie w ten sposób. Widząc jego prawy charakter, przyjaciele uznali, że mógłby bez trudu zostać wybrany do legislatury stanowej. Doradzili mu start w wyborach i obiecali pomoc. Lincoln kandydował i wygrał miażdżącą większością głosów. Dzięki uczciwej i ciężkiej pracy

został prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki. W chwili triumfu wspomniał słowa matki. W pełni zrozumiał znaczenie wiary w siebie.

W tamtych czasach biali okrutnie traktowali niewolników. Abraham Lincoln chciał polepszyć ich warunki i zapewnić im równe prawa. Był głęboko przekonany, że wszyscy ludzie są równi i że różnice na podstawie koloru skóry lub rasy, są nieistotne. Niestrudzenie pracował dla dobra niewolników. Ostatecznie udało się mu znieść niewolnictwo w Stanach Zjednoczonych. Wciąż darzy się go wielkim szacunkiem za tę szlachetną pracę.

Na tym świecie toczy się nieustanna walka między dobrem i złem. Wielu ludzi zazdrości innym i ich oczernia. Jednak nie należy przywiązywać znaczenia do takiej krytyki. Pochwała i zniewaga są powszechne dla ludzkości. W Bharacie wielu znanych ludzi również napotkało podobne trudności, ale pokonało je z hartem ducha. Jeśli będziecie żyli w prawdzie i w miłości, nie spotka was krzywda. Ciało musi kiedyś umrzeć. Nie można schodzić na złą drogę tylko po to, by je chronić. Ciało jest nietrwałe, zaś prawda jest wieczna. Dlatego dążcie do prawdy. Nie ma nic większego niż prawda.

*Całe stworzenie wyłania się z prawdy i w prawdzie się rozpaja.*

*Czy jest na świecie miejsce, w którym nie ma prawdy?*

*Tylko to jest prawdą absolutną.*

Są tacy, którzy schodzą z dobrej drogi i zaczynają sprzeciwiać się Bogu, gdy ich pragnienia się nie spełniają. Lecz błąd tkwi w nich, a nie w Bogu. Istnieją cztery rodzaje ludzi, którzy zwracają się przeciwko Bogu.

Pierwsza grupa to ateści, którzy twierdzą, że Boga nie ma. Do drugiej kategorii należą ci, którzy opowiadają się przeciwko Bogu z zazdrości, ponieważ innym powodzi się lepiej niż im. Trzeci rodzaj stanowią ci, którzy ubolewają nad wysoką reputacją i sławą innych, której sami nie są w stanie zdobyć. Do czwartej kategorii zaliczają się ci, którzy są rozczarowani, gdy nie spełniają się ich pragnienia. Posługują się niewłaściwymi i niegodziwymi sposobami dla osiągnięcia swoich celów. Zwracają się do mnie z prośbą: „Swami, zakładam szkołę lub wspólnotę i potrzebuję bardzo dużo pieniędzy”. Mówię im prawdę: „Synu, ten kraj różni się od twojej ojczyzny. Waluty tego kraju nie możesz przenieść do swojego kraju. Jeśli stosujesz niedozwolone sposoby i oszukujesz rząd, nigdy nie pozwolę na taką praktykę”. W takich okolicznościach ludzie ci wracają do swoich miejsc zamieszkania i wysuwają różne fałszywe oskarżenia przeciwko mnie. Bez względu na to, co powiedzą inni, nigdy nie zejdziesz z drogi prawdy. Nie zwracajcie uwagi na pochwałę lub zniewagę. Wiara jest podstawą boskości. Wiara jest czymś, czego nie możecie otrzymać w darze. Każdy ma swoją wiarę.

*Są nieliczni, którzy mówią, że Bóg nie istnieje.*

*Dla tych, którzy nie wierzą, Boga nie ma.*

*Dla tych, którzy mają wiarę, Bóg jest.*

*‘Tak’ i ‘nie’ należy do innych.*

*Dla Bhagawana zawsze jest ‘tak, tak, tak’.*

Sumienie każdego człowieka jest jego świadkiem. Nie traćcie energii na krytykę. Nie możecie porzucić wiary i pewności siebie. Niektórzy ludzie stają się zazdrośni o postęp i pomyślność innych. Zazdrość to niebezpieczny szkodnik. Jeśli dostanie się on do korzenia drzewa pełnego liści, owoców i kwiatów, to drzewo szybko umrze. Szkodnik nie jest widoczny dla oka i działa podstępnie.

Człowiek zazdrosny skrywa swoją zazdrość i rani innych, tak jak szkodnik. To są złe nawyki. Jednak według mnie nie ma złych ludzi. Każde złe zachowanie zmienia się prędzej czy później. Moja prawda jest jedna. Wszyscy należą do mnie, a ja należę do wszystkich. Moim jedynym bogactwem jest miłość. Wszystkich otaczam miłością. Drodzy są mi nawet ci ludzie, którzy przychodzą do mnie

z nienawiścią w sercu. Nie szukam u was wad. Przestrzegam zasady miłości. Wszyscy powinni zwrócić uwagę na mój spokój i postępować zgodnie z zasadą jedności. Z jedności wypływa czystość, a z czystości dochodzi się do boskości. Aby osiągnąć boskość, musicie pielęgnować czystość, aby osiągnąć czystość, musicie żyć w harmonii ze wszystkimi. Tylko wtedy otrzymacie pozytywne rezultaty.

#### **Ucieleśnienia miłości!**

Dzisiaj mija 75 lat od przyjścia tego ciała. Nie dbam o wiek. Moją jedyną troską jest pomyślność ludzi. Szczególnie troszczę się o dobro cierpiących i ubogich. Głównym celem mojego życia jest usunięcie trudności bezradnych. Niezależnie od komentarzy, negatywnych czy pozytywnych, moje postanowienie jest niezmienne. Wy też powinniście podjąć takie postanowienie.

*Jeśli postanowiłeś to, co powinieneś postanowić,  
trwaj przy swoim postanowieniu, aż osiągniesz sukces.*

*Gdy zapragnąłeś tego, czego powinieneś pragnąć,  
nie ustępuj, aż twoje pragnienie się spełni.*

*Jeśli prosisz o to, o co powinieneś prosić,  
nie rezygnuj, aż to otrzymasz.*

*Jeśli myślisz o tym, o czym powinieneś myśleć,  
nie porzucaj tej myśli, aż się spełni.*

*Bóg musi spełnić twoją prośbę,  
musisz prosić wytrwale, z całego serca.*

*Oto droga, jaką powinien podążać prawdziwy wielbiciel.*

Bądźcie wytrwali, aż wasze postanowienie się spełni. Takie jest przyrzeczenie bhakty (wielbiciela). Można to nazwać prawdziwym tapasem. Tapas nie oznacza pójścia do lasu, stania na głowie i praktykowania takiej czy innej medytacji. Dotrzymujcie słowa, przestrzegajcie prawdy, okazujcie należną wdzięczność i pozostańcie niezachwiani w swojej wierze w siebie. To prawdziwe cechy dobrego człowieka. Jeśli będziecie postępować zgodnie z tymi zasadami, z łatwością pokonacie każdą przeszkodę, jaka pojawi się na waszej drodze. Mocno trzymajcie się wiary w siebie i szacunku dla samego siebie oraz bądźcie gotowi na każde poświęcenie. Tak jak już wielokrotnie mówiłem, atma jest taka sama we wszystkich. Dlatego nie dajcie się zwieść takim dyskusjom, że ktoś jest mały, a ktoś inny jest wielki. Wiara w siebie nie ma związku z wiekiem. Ilość może się różnić zależnie od ludzi, ale jakość jest taka sama.

#### **Ucieleśnienia miłości!**

Jeśli Bharat ma się rozwijać we właściwym kierunku, to między wszystkimi jego mieszkańcami musi panować całkowita jedność. Nasi wielcy przywódcy ponieśli wielkie wyrzeczenia i zdobyli dla nas wolność. Chociaż osiągnęliśmy niepodległość, nie osiągnęliśmy jedności. Jaki jest pożytek z wolności bez jedności? Z powodu braku jedności mieszkańcy tego kraju zostali doprowadzeni do pożałowania godnej sytuacji. Wszędzie panuje nienawiść. W jednej partii jest dziesięć frakcji. Mieszkańcy jednego domu podążają w czterech różnych kierunkach. Jak chronić wolność, jeśli utrzymuje się taki brak jedności? Ludzie nie podążają właściwą drogą. Musicie wybrać drogę pełnej jedności, aby każdy Bharatija mógł powiedzieć z dumą: „To jest mój ukochany kraj, to jest mój język ojczysty i moja religia”. Powinniście też podtrzymywać dobre imię i tradycje swojej rodziny.

Dzisiaj ludzie stracili wiarę. Człowiek bez wiary w istocie jest ślepy. Jeśli nie pokładacie wiary w innych, to przynajmniej wierzcie w siebie. Rozwijajcie wiarę w siebie i wiarę w Boga. To jest sekret

wielkości. Tylko wówczas będziecie w stanie doświadczyć boskości. Bóg nie posiada oddzielnej formy. 'Ja', atma, jest Bogiem. Musicie mieć taką wiarę. Jedynie wtedy możecie osiągnąć wzrost duchowy.

Bharat to święta ziemia. Taką świętość trudno znaleźć gdzie indziej na świecie. Dlatego wielu awatarów przyszło na świat na tej ziemi – Bharat jest jak matka wszystkich innych narodów. Rama powiedział: *Džanani džanma bhumiszczca swargadapi garijasi* – matka i ojczyzna są nawet wspanialsze niż raj. Musicie rozpoznać tę prawdę. Jest wielu, którzy intonują imię Ramy, ale czy jest ktoś, kto tak naprawdę wciela w życie wartości, jakie on uosabia? Ludzie są bohaterami w intonowaniu, lecz zerami w praktykowaniu.

Wedy dały nam cztery mahawakje: *Tat twam asi* (Tym jesteś ty), *Pradžnjanam Brahma* (stała zintegrowana świadomość jest brahmanem), *Aham brahmasmi* (ja jestem brahmanem) i *Ajam atma Brahma* (atma jest brahmanem). Nieustannie powtarzacie te słowa, lecz nie wcielacie ich w życie. Samo powtarzanie bez działania to zwykły pokaz. Chociaż mówicie, że wszyscy są brahmanem, nienawidzicie innych. To zwykła hipokryzja. Jeśli czujecie do kogoś niechęć, taktownie trzymajcie się od niego z daleka. Nie żywcie do niego nienawiści; starajcie się rozwijać miłość do niego. Nie krytykujcie ani nie okazujcie nikomu nienawiści. To jest moje przestanie dla was na dzisiaj. To jest droga, jaką musicie obrać. Kocham wszystkich. Nie czuję niechęci do nikogo. Wszyscy są moimi wielbicielami, przyjaciółmi i dziećmi. Dla mnie wszyscy są jednym. Ten wszechświat to wielka księga. Antaratma (sumienie) jest waszym guru. Bóg jest waszym przyjacielem. Czas także jest prawdziwą formą Boga. Dlatego nie marnujcie czasu. Zmarnowany czas to zmarnowane życie. Uświęcanie czasu jest prawdziwą sadhaną.

#### **Ucieleśnienia miłości!**

Miłość w was i miłość we mnie jest taka sama. Jednak wasza miłość jest skażona pragnieniami przedmiotów materialnych. Ja nie pragnę bogactwa materialnego. Moja miłość jest najczystsza. Obecna w was miłość staje się negatywna z powodu skażenia pragnieniami. Nie ma we mnie cech negatywnych, są tylko pozytywne. Tak więc połączcie negatywne 'ja' w sobie z pozytywnym 'ja' we mnie i osiągnijcie jedność. Z takim rozumieniem będziecie w stanie doświadczyć nieopisanego błogości. Jaka to błogość? To brahmananda. Gdy doświadczacie brahmanandy, stajecie się jednym z brahmanem. W tym stanie nie musicie wykonywać żadnej sadhany. Wszelkie sadhany, jakie wypełniacie, mają przynieść wam mentalne zadowolenie. Traktujcie wszystkich jako jedno i kochajcie wszystkich. Oto prawdziwa sadhana. *Ek prabhu ke anek nam* – Bóg ma wiele imion, ale jest jeden. Gdy wykonujecie sahaśranama arczaną (intonowanie 1000 imion Boga), powtarzacie różne imiona: Keszawa, Madhawa, Narajana, Gowinda, lecz ofiarę składacie tej samej formie.

Gdy wykonujecie anga pudżę, kładziecie kwiat na oku, a następnie ofiarowujecie go bóstwu przed sobą, śpiewając mantrę *Nethra puszpa samarpajami* – ofiaruję kwiat mojemu oku. Symbolicznie ofiarowujecie kwiat zamiast oka. Mówicie oko, ale składacie w ofierze kwiat. Jest to równoznaczne z oszukiwaniem samego Boga. Jaki jest sens ofiarowywać Bogu to, co sam nam dał? Powinniście się modlić: „O Boże, wszystko jest Twoje, całe to ciało jest Twoje, wszystkie części i narządy są Twoje. Ja jestem Twój, a Ty jesteś mój”. Gdy ustalili się taką tożsamość, nie potrzeba już żadnej zewnętrznej formy oddawania czci. Jednak dla tych, którzy nie osiągnęli jeszcze tego wyższego stanu, właściwe są różne fizyczne formy sadhany, takie jak džapa, tapa i dhjana. Wszystkie wymagają stałej praktyki. Powoli usuwajcie wszystkie negatywne myśli i rozwijajcie pozytywne myśli. Przekształcajcie negatywne myśli w pozytywne myśli.

Jeśli ktoś cię obraża, nie zwracaj na to uwagi, ponieważ obrażający obraża tylko ciało, a nie twoją jaźń. Jeśli ktoś nazywa cię złym człowiekiem, czy stajesz się złym człowiekiem tylko z nazwy? W rzeczywistości jeśli masz w sobie coś złego, postaraj się to zniszczyć. W tej kalijudze jest wiele osób,

którzy obrażają Boga, ponieważ ich pragnienia się nie spełniają. To powszechny zwyczaj wspólny dla wszystkich krajów. Nie możesz poddawać się takim niskim i nieświętym uczuciom. Dla przykładu Tjagaradża mówi, że Bóg ukaże ci się w takim stopniu i w taki sposób, w jaki zbliżasz się do Niego. Niezależnie od sposobu, w jaki o Nim myślisz, Bóg przyjmuje taką samą postać. Jeśli twoje uczucia będą dobre, otrzymasz dobre rezultaty.

#### **Ucieleśnienia miłości!**

Wcale nie pragnę uczestniczyć w tak uroczystych obchodach urodzin. Doświadczam tego wszystkiego, ponieważ sprawia to radość moim wielbicielom. Nie jestem tym wszystkim szczególnie zachwycony. Szczęście wielbicieli jest moim szczęściem. Poświęćcie swoje życie dla boskiej miłości.

*Miłość jest prawdziwą formą brahmana.  
Próbuj połączyć miłość z miłością.  
Jeśli twoja miłość będzie niezachwiana,  
osiągniesz najwyższe zjednoczenie,  
które jest prawdziwą niedwoistością.*

Nienawiść, zazdrość i ostentacja stały się powszechne w dzisiejszych czasach. Pozbądźcie się ich i obierzcie drogę miłości. Czy wasze pragnienia się spełniają czy nie, myślcie, że wszystko, co się dzieje, jest dla waszego dobra. Gdy napotykanie trudności, zawsze myślcie, że nadejdą lepsze dni. Dlatego traktujcie je z takim samym nastawieniem. Gita mówi: *Sukhadukhe samekruthwa labhalabhau dzajadzajau* – traktujcie szczęście i smutek, stratę i zysk, zwycięstwo i porażkę z całkowitym spokojem. Przyjemność jest przerwą między dwoma bólami. Ograniczcie swoje ziemskie pragnienia. Rozwijajcie pragnienie Boga. Zaszczepiajcie miłość do Boga, a tym samym zwiększajcie swoje szczęście. Jeśli pragnienia rosną, wasze cierpienie także rośnie, a szczęście proporcjonalnie maleje.

Nie osiągniecie Boga dzięki swojemu bogactwu. Osiągniecie Go tylko przez oddanie. Satjabhama, czując dumę, miała nadzieję, że dzięki bogactwu zdobędzie Krisznę wyłącznie dla siebie. Chciała zrównoważyć jego ciężar z wielką ilością złota, jakie posiadała. Lecz nie zdołała tego zrobić. Narada uświadomił Satjabhamie jej głupotę pokazując, że jeden liść tulasi (bazylii), jaki Rukmini ofiarowała z prawdziwym oddaniem, przeważał cały majątek Satjabhamy. Satjabhama symbolizuje pragnienie, a Rukmini reprezentuje oddanie. Kriszna mówi, że cieszy go ofiara z liścia, z kwiatu, z owocu lub z wody. Nie bierzcie tego dosłownie. Wasze ciało to liść, kwiat jest kwiatem waszego serca, wasz umysł to owoc, a łzy radości to woda – oto ofiary, jakie Bóg zaakceptuje.

#### **Ucieleśnienia miłości!**

Osiągniecie w życiu wszystko, jeśli będziecie mieli w sobie miłość. Nie nienawidźcie nikogo. To musi być głównym ideałem waszego życia. To jest moje przesłanie dla was. Moim jedynym bogactwem jest miłość. Wszystkie te wspaniałe budynki nie są moje; należą do wielbicieli. Jedyną własnością, jaką posiadam, jest bezgraniczna miłość do was wszystkich. Jestem gotów poświęcić nawet swoje ciało dla dobra moich wielbicieli. Życie szczęśliwie i spędzajcie życie w stanie błogości. Pragnę tylko waszej miłości. Wasza miłość sprawia mi radość. Moja miłość jest waszym największym bogactwem i szczęściem. To Mój największy dar dla was. Dobrze wykorzystajcie ten cenny dar. Takie jest Moje błogostawieństwo dla was na dzisiaj. Niechaj wasze oddanie będzie silne, a wasze życie święte, długie i szczęśliwe! Zdobądźcie to wszystko! Niechaj znikną wszystkie wasze trudności! Doświadczajcie czystej błogości!

Tłum. Dawid Koziół

Źródło: <http://www.ssbpt.info/ssspeaks/volume33/sss33-21.pdf>